

# Doposażenie istniejącego placu zabaw na podstawie koncepcji zagospodarowania terenu AM-35 dz.20



(Przedszkole Marzeń – Alicja M. – rysunki zostały umieszczone w Kapsule Czasu i zakopane w ogrodzie)

**Przedszkole nr 43 „Kolorowe”  
50 – 011 Wrocław, Kościuszki 27a**

16.03.2021 r.

## Uzasadnienie czas zacząć ☺

### WSTĘP

**Przedszkole nr 43 "Kolorowe"** znajduje się we wrocławskiej dzielnicy **Stare Miasto**, przy ul. Tadeusza Kościuszki 27a, w pięknym zakątku Wrocławia, obok Dolnośląskiego Centrum Filmowego DCF, Teatru Muzycznego Capitol i Dworca Kolejowego PKP - z dala od ruchu ulicznego wielkiego miasta. Jest to budynek parterowy z przylegającym do niego dużym ogrodem, a w nim plac zabaw dla przedszkolaków.

**Przedszkole nr 43 we Wrocławiu zostało otwarte w dniu 1 września 1965 roku zatem ma już 55 lat!**



To wspaniałe miejsce pełne cudownej Kolorowej Edukacji – Planu Daltońskiego, kształtującego u dzieci samodzielność, odpowiedzialność, współpracę, refleksję. Każdego dnia prowadzimy nasze dzieci ku przyszłości.

To bardzo przytulne miejsce dla 100 dzieci w wieku przedszkolnym. W szarym, smutnym budynku pieszczotliwie nazywanym Ukochaną Szkaradą codziennie słychać radość naszych przedszkolaków.

W naszym przedszkolu pomieszkują również cztery stworki:

**DOMEK UCZUĆ** zamieszkuje **Szafirek i Oliwek** – specjalne stworki emocji, które pomagają dzieciom być dobrym dla wszystkich i czerpać radość z każdego dnia oraz zapraszają dzieci do odpoczynku w zaciszu ich ślicznego domku – może tu posłuchać śpiewu ptaszka Ignacego.



**OLIWEK** – to chrząszcz, który ma zielone nóżki, brzuszek, pępuszek, rączki, kolorową szyję w kolorach naszych dni: czerwony – poniedziałek, niebieski – wtorek, pomarańczowy – środa, zielony – czwartek, żółty – piątek, głowę z oczkiem i powiekę. Jest on bardzo radosny i szczęśliwy, cieszy go każdy dzień, pewnie, dlatego ma taką kolorową szyjkę!

**SZAFIREK** to bardzo spokojny, często zamyślony i smutny chrząszcz, chociaż bardzo ciekawski. Ma kieszonki w kolorach dni, żeby móc się zmienić i łapać do nich dobry humor z każdego dnia. Jest w kolorze szafirowym i ma dwie szyjki i parę oczu, bo nigdy nie wie, czy się śmiać czy smucić...

**W BIBLIOTECE PRZEDSZKOLAKA** mieszka **Antracyt i Alabaster**, które po misji nazwania naszego przedszkola „Kolorowe” bardzo polubiły to zaciszne miejsce, bo uwielbiają czytać książki.



**ANTRACYT** – to taki grubutki smutasek, z małym czerwonym kamyczkiem w kieszonce. Mama Ania dała mu taką nazwę, bo ma taki szaro – czarny kolor i urodził się bardzo smutny, często płakał, nic go nie cieszyło, dlatego wyruszył sam w świat by odnaleźć „kolorowe” i dowiedzieć się co to znaczy?

**ALABASTER** – to brat Antracyta - radosny, szczęśliwy stworek, z błyskiem w oku, uwielbia kolory, niespodzianki i psikusy. Nosi taki cudowny kolorowy sweterek i jak się na niego popatrzy, to od razu jest nam wesoło. Na główce ma takie antenki – dzięki nim znalazł swojego młodszego brata i trafił do naszego przedszkola.



Fantastyczne stworki pomogły naszym przedszkolakom znaleźć kolorowe – czy wiecie co to jest?  
23 maja 2018 roku nasze przedszkole otrzymało nazwę – Kolorowe -



### **NASZ MAGICZNY PLAC ZABAW – opowiada Szafirek.**

Pewnego zimowego dnia w ogrodzie przedszkolnym, który był cały zasypany puszystym śniegiem zjawiała się komisja i wnikliwie oglądała nasz plac zabaw. Długo rozmawiali z Panią Dyrektorką i mamą Oli – Przewodniczącą Rady Rodziców.

Spacerowali po całym ogrodzie – patrzyli nawet w kierunku miejsca naszych marzeń o tajemniczych numerach AM-35 dz.21 – gdzie z naszego ogrodu chcielibyśmy zjeżdżać na ślizgawce albo schodzić schodkami i odwiedzić nasze maluszki w nowym budynku, aż 3 grupy!

Nie wiem, czy wiecie, ale podczas remontu, o którym bardzo wszyscy marzymy nasze dzieci i oczywiście my i nasz Domek Uczuć będziemy w tym nowym budynku przez chwilę, a potem zamieszkają w nim maluszki i może ja z Oliwką. Oj żeby to było szybko...

Pamiętacie, że na dachu miała być mała szklarnia z pomidorkami i ule Pana Łukasza W. – ciekawe czy Pani Dyrektorka powiedziała komisji o tym, ale myślę, że na pewno... często o tym mówi, a niekiedy ubiera biały kask i marzy... i wiecie... te marzenia jak to marzenia – niekiedy się spełniają 😊



**Wszyscy dorośli mieli bardzo poważne miny...**

Ho, ho – o co chodzi?? Nikt nic nie wie, ale ja jestem tak bardzo ciekawy, przystawiałem ucho – to tu to tam, już wiadomo coś się będzie u nas działo, tylko co???

**Przecież my kochamy nasz ogród, no i naszą Ukochaną Szkaradę.**

Wicie mamy w nim Deszczowy Ogród – ja, jak pada deszcz, szybciotko wybiegam i zjeżdżam wodną rynną wprost do niego – super zabawa 😊



Nawet Mikołaj w tym roku wylądował na niskim daszku w naszym wspaniałym ogrodzie i miał dla nas tyle prezentów 😊



**Nasze przedszkolaki bardzo lubią się w nim bawić, a jesienią zbierać kasztany – które tonami wnoszą do domu.** A gdy dzieci idą do domu, to ja z Oliwkim, Antracytem i Alabastrem szalejemy w ogrodzie – cudowna zabawa!



**Za chwilę wszystko było jasne – Pani Dyrektor powiedziała, że na nasz plac zabaw przyjadą nowe zabawki!**

Tylko cała społeczność przedszkola musi je wybrać – cała??? I my stworki też??? Hurra!

No i odczuwało się od tego dnia ruch powietrza w przedszkolu – przychodziły różne osoby, rodzice i nasza wspaniała Rada Dziecięca – chodzili do ogrodu, oglądali projekty – dyskutowali – my w czwórkę też - codziennie!

Dostaliśmy, wreszcie oferty! Dorośli wnikliwie czytali wszystkie opisy, a dzieci z wypiekami na twarzy oglądały obrazki.

### **I wtedy to się stało!**

W rogu naszego placu wylądował wspaniały żółty helikopter! I to późnym popołudniem w piątek w dzień żółty! Niesamowite prawda! Razem z moimi przyjaciółmi pobiegliśmy do ogrodu i wście zmieściliśmy się tam wszyscy!

Ale rewelacja – można było bujać się na boki i do przodu i do tyłu....

Jednak w poniedziałek – u nas to dzień czerwony – już go nie było... ☹ Dobrze, że mądry Oliwek zrobił zdjęcie...

Postanowiliśmy opowiedzieć o tym wszystkim Pani Dyrektor, Pani Małgosi, Pani Karolinie i Pani Magdzie, wszystkim Paniom, ale też dzieciom z Rady Dziecięcej: Apolonii, Marysi, Frankowi, Mii, Marcinowi, Natalce i Kalince.

### **Pokazaliśmy im zdjęcie, no i stało się!**



**Wszyscy chcieli go mieć! Taki helikopter na naszym placu zabaw! Rewelacja! W samym centrum Wrocławia.**

Pani Dyrektor była bardzo skupiona, kiedy nas słuchała, długo się nie odzywała, powiedziała tylko:

- Gdzieś go widziałam, tylko gdzie...
- Za chwilę...
- Muszę pomyśleć...
- Spotkajmy się jutro z dziećmi... wtorek – dzień niebieski
- O 12.00 spotkanie z Radą Dziecięcą!

#### Spotkanie z Radą Dziecięcą

Punktualnie o 12.00 we wtorek – dzień niebieski - Pani Dyrektor w białym kasku na głowie spotkała się z dziećmi. Już było wiadomo, że helikopter był wśród zdjęć z ofertami doposażenia naszego placu zabaw z firm, które do nas napisały. Słuchaliśmy w skupieniu Szafirka, no i Pani Dyrektor oczywiście





Pani Dyrektor powiedziała, że rozumie dzieci, ale nie można podjąć decyzji tylko dlatego, że dzieciom podoba się helikopter 😊, można oczywiście wziąć to też pod uwagę, ale decyduje o tym wiele czynników, przede wszystkim bezpieczeństwo. Ostatecznie decyzję podejmą dorośli, bo oni się na tym najlepiej znają: Rada Rodziców, Rada Pedagogiczna i Pani Dyrektor, bo muszą omówić jeszcze wiele punktów, które dzieci nie do końca są w stanie zrozumieć. Termin spotkania został już ustalony na czwartek – dzień zielony.



Dzieci ponownie przeglądnęły wszystkie zdjęcia i dostrzegły, że niektóre sprzęty są w kolorach naszych dni:

- Czerwona piaskownica (to nasz poniedziałek)
- Czerwone autko (to nasz poniedziałek)
- Niebieski samolot (to nasz wtorek)
- Niebieska trampolina (to nasz wtorek)
- Zielony tramwaj (to nasz czwartek)
- Żółty helikopter (to nasz piątek)

Bardzo podobała im się też trampolina do podskoków – rewelacja – ja też ze stworkami poskaczę sobie oraz huśtawka nazywana Bocianie czy Ptasie Gniazdo – rzeczywiście można było się w niego wtulić i bujać i marzyć...

I stała się rzecz niezwykła, kiedy Pani Dyrektor spytała dzieci o tramwaj wydaje, że wydaje się jej jakiś inny dzieci jeszcze raz spojrzęły na niego uważnie i Apolonia wykrzyknęła!

- Wiem! – dzieci spojrzęły na nią zdziwione???
- Co wiesz? – zapytała Marysia!
- Ten tramwaj jest zielony, a nasz wrocławski jest niebieski!
- No tak – odpowiedziały pozostałe...

No i zaczęliśmy się zastanawiać czy można mu zmienić kolor tramwaju, Marysia napisała prośbę, a Natałka i Apolonia pokolorowały tramwaj na niebiesko. Zobaczmy co na to Pan konstruktor – jeśli się uda to zaprosimy Pana Prezesa Krzysztofa w żółtym szaliku, żeby mu nadał numer – taki specjalny tramwaj we Wrocławiu ☺









RADA DZIECIĘCA  
Przedszkole nr 43  
"Kolorowe"

NATALIA C.

PROSIMY O  
NIEBIESKI TRAMWAJ

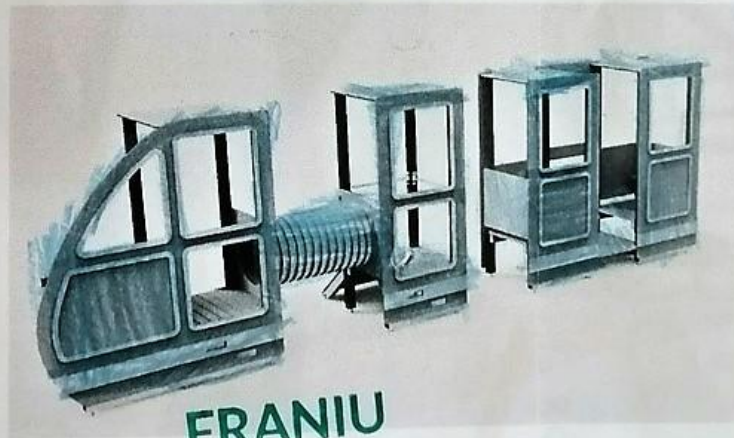
MARYSIA

MARCIN

KALINA SZ.


WROCŁAW

MIA

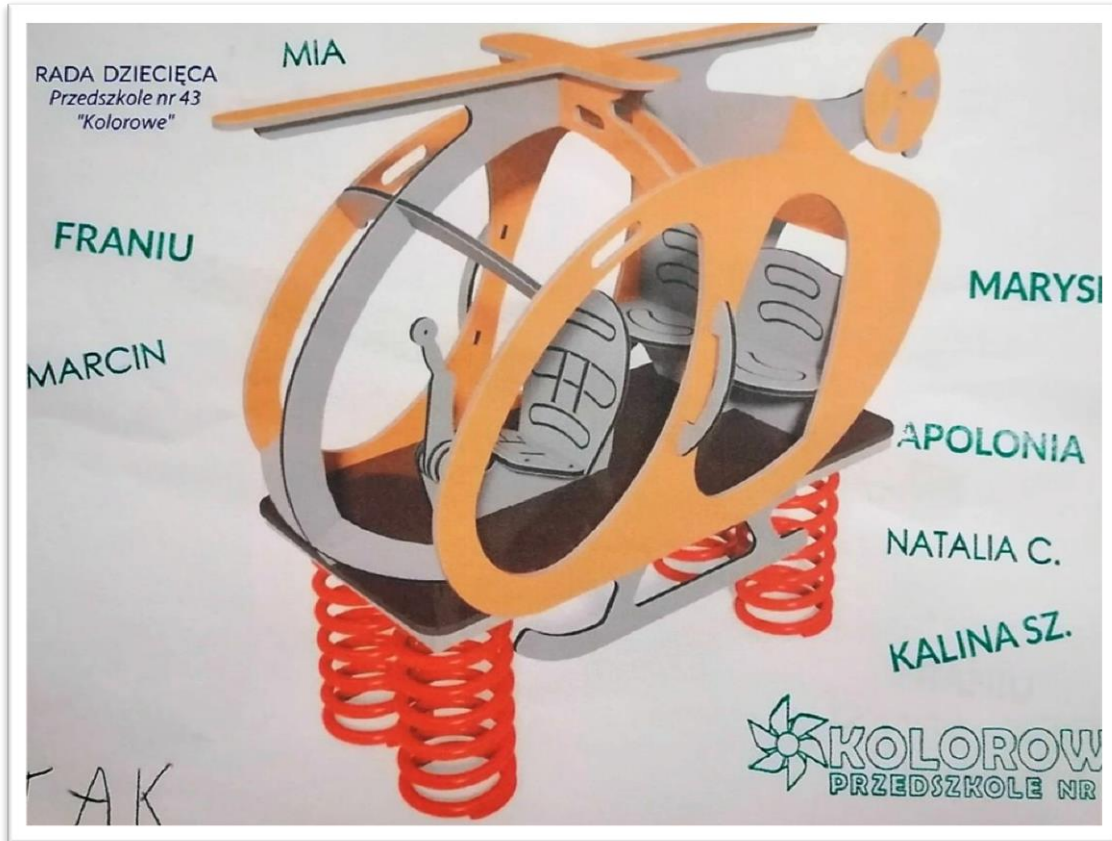


FRANIU

APOLONIA

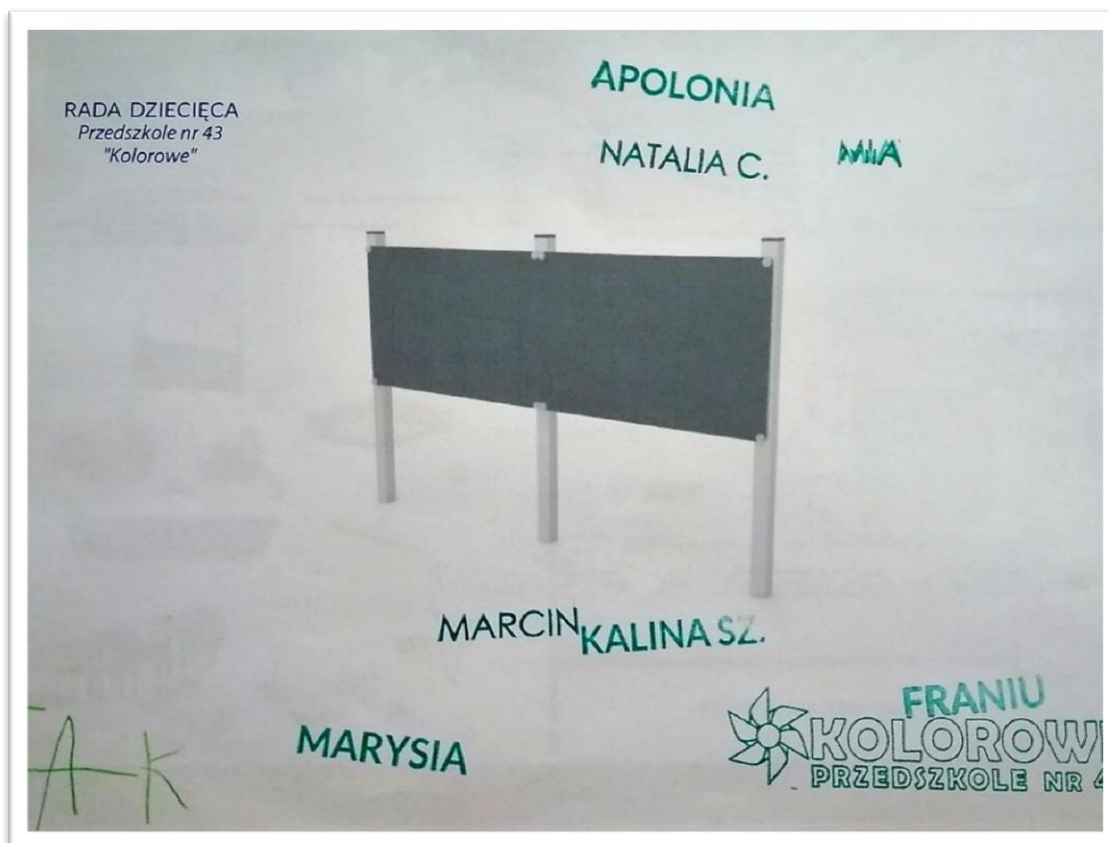
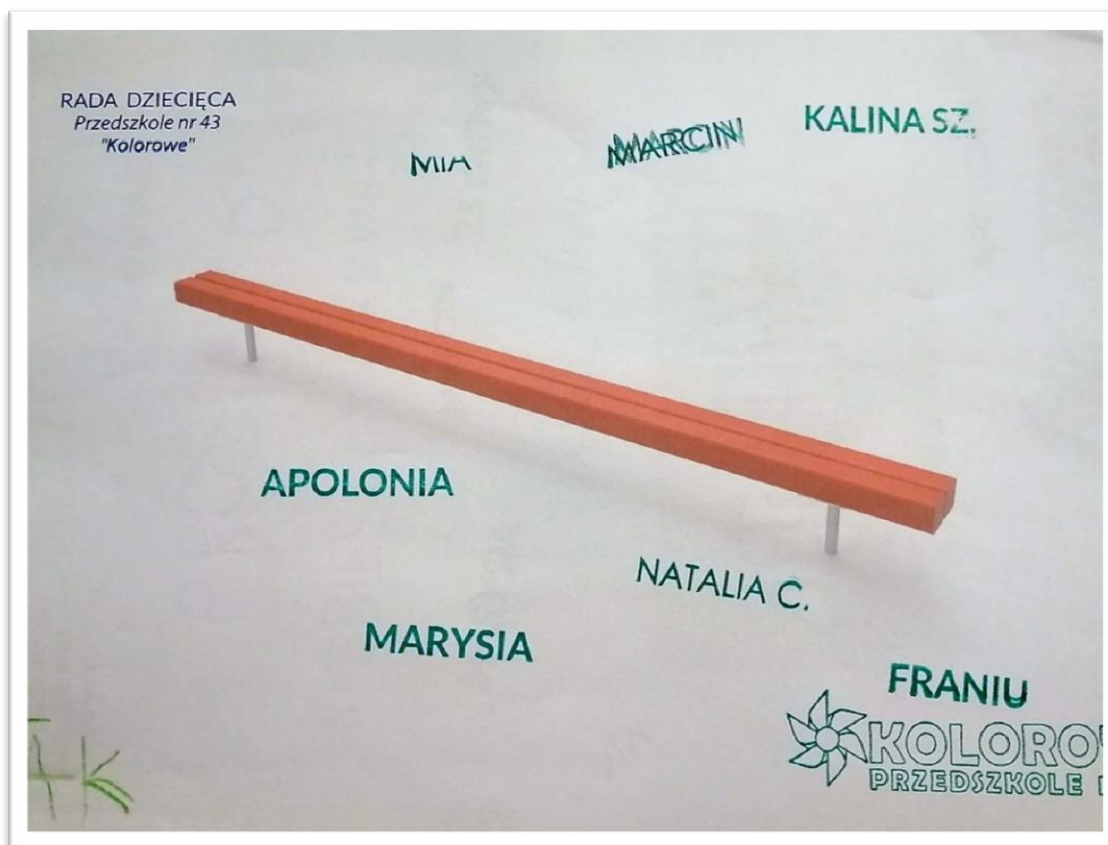
 KOLOROWE

Dzieci akceptowały sprzęty, przybijały imienne pieczątki – przygotowały materiał na spotkanie z dorosłymi. Oj do czwartku tak daleko... jeszcze środa ☺ Pozostaje pytanie: czy dorośli zgodzą się ze zdaniem dzieci ???











Była bardzo wiele emocji na tym posiedzeniu – piski, śmiechy, rozmowy...  
Radość dzieci pokazała nam jak bardzo potrzebują nowych atrakcji w ogrodzie przedszkolnym.

### Spotkanie Pani Dyrektor z przedstawicielami Rady Rodziców, Rady Pedagogicznej

W czwartek – dzień zielony późnym popołudniem, kiedy w przedszkolu powoli robiło się mniej gwarnie spotkali się dorośli na naradę.

Drzwi był otwarte, dzieci poszły do domu, a my ja – Szafirek, mój brat Oliwek i rodzeństwo Antracyt z Alabastrem przysiedliśmy cichutko na schodach prowadzących na piętro.

I słuchaliśmy co tam uradzą ☺ – bardzo długi to trwało – podwali jakieś liczby, dziwne nazwy, dyskutowali, przysypialiśmy troszkę, ale obiecaliśmy dzieciom, że będziemy „podsluchiwać” - choć to niezbyt grzeczne, ale co tam – przecież to dla dzieci i dla nas!

Dorośli ustalili, że najważniejsze jest bezpieczeństwo dzieci bawiących się na naszym ogrodzie, funkcjonalność oferty, jej kompleksowość, atrakcyjność względem dzieci, opinie na temat firmy realizującej projekt, spójność z filozofią naszego przedszkola.

Po długiej dyskusji wszyscy byli zgodni, że należy wybrać **FIRMA I-S** z uwagi, na to, że podeszła ona do zadania bardzo elastycznie i kompleksowo oferując nam **projekt szyty na miarę naszych potrzeb**.

Jako Przedszkole nr 43 „Kolorowe” otrzymaliśmy kolorystyczne rozwiązanie indywidualne, które bardzo dobrze konweniuje z filozofią naszej placówki oraz naszą ideą kolorowych dni. Dodatkowo firma zaproponowała nam Kolekcję Miejską, jako że jesteśmy przedszkolem umiejscowionym w ścisłym centrum europejskiego miasta i takie elementy życia społecznego jak auto, tramwaj, helikopter i samolot są bardzo nam bliskie.

Tego typu urządzenia zabawowe motywują dzieci do zabawy zespołowej i mocno je integrują. Dają możliwość przepracowania emocjonalnego różnych ról społecznych jak np.: motorniczy i pasażerowie, kapitan samolotu i załoga, helikopter ratowniczy.

Mamy intencję, aby nasze dzieci w życiu dorosłym były odpowiedzialne, odważne i nie bały się marzyć, np. o podróżach, aby bez lęku próbowały szukać swojej drogi w różnych zawodach i życiowych rolach, by były szczęśliwe i stały się istotną częścią na naszego świata.

**Mamy przekonanie, że zabawy na takim placu zabaw pozwolą już od najmłodszych lat zaszczepić w naszych dzieciach nasze idee. Im szybciej będą mogły postawić dziś swój niewątpliwie mały krok, tym pewniej będą w przyszłości stawiać duże.**

#### Kim jest firma:

- To polski producent i dystrybutor urządzeń zabawowych z ponad **25 letnim doświadczeniem** w branży. W ich ofercie znajdują się: place zabaw, urządzenia fitness, urządzenia sprawnościowe, street workout oraz parkur.
- **Od 1993 roku** zrealizowali ponad **17 000 inwestycji** na całym świecie.
- **Posiadają własne działy projektowe** zapewniając wyjątkowy wygląd swoich produktów, a także **bezpieczeństwo i zgodność z normą EN 1176**.
- Ich produkty znalazły klientów na tak wymagających rynkach, jak min.: Niemcy, Francja, Włochy, Hiszpania, Norwegia, Dania, Szwecja, Wielka Brytania, kraje Zatoki Perskiej a nawet Nowa Kaledonia.
- **Firma I-S** składa się z blisko 100 osób, które kochają swoją pracę i wspierają Klientów na każdym etapie realizacji projektu.
- Oprócz standardowych rozwiązań są otwarci i chętni do tworzenia **projektów zgodnych z koncepcją klienta**. Ich wyjątkowość jest dziś silną przewagą konkurencyjną.



Pani Dyrektor powiedziała, że czuła ze strony tej firmy ogromne wsparcie, osobiste konsultacje, dopracowanie oferty w szczegółach, fantastyczne doradztwo, zainteresowanie potrzebami dzieci i dorosłych oraz realizacją zadań edukacyjnych w naszym przedszkolu, tak by oferta wpisywała się w to co realizujemy z dziećmi każdego kolorowego dnia.

Zmęczeni i szczęśliwi z wyniku obrad, usłyszeliśmy jeszcze tylko głos Pani Kasi, że **FIRMA I-S** dodatkowo ma sprzęty, które najbardziej podobały się reprezentantom naszych przedszkolaków – Radzie Dziecięcej, zatem będziemy wnioskować o fundusze na doposażenie naszego placu zabaw przez nich.

O jak cudownie!

Zaraz rano prześlemy tę informację dzieciom w piątek – w dzień żółty – jak kolor cudownego helikoptera.

Dobranoc... do jutra...

Pani Dyrektor obiecała, że w przyszły tygodniu złoży cały projekt.

**Zobaczmy co dalej...**

**Teraz tylko trzeba trzymać mocno zaciśnięte pięstki przez całą naszą społeczność...**

**Załącznik:**

Akceptacja wyboru oferty dotyczącej doposażenie placu zabaw w Przedszkolu nr 43 „Kolorowe” przez Radę Rodziców.